

J. K.

---

## Zamknięcie

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 36/3-4, 465-467

---

1946

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZAMKNIĘCIE

Zadanie, które stawiał sobie żałobny tom „Pamiętnika literackiego”, udało się wykonać tylko w części. Obawy bowiem wyrażone na wstępie spełniły się, liczba pracowników naukowo-literackich, pomordowanych, zmarłych i zaginionych czasu wojny okazała się znacznie wyższa od przewidywanej. Równocześnie stało się jasne, że o wielu z nich niepodobna prawie — mimo usilnych zabiegów — zebrać niezbędnych wiadomości biograficznych. Nie pozostaje zatem na razie nic innego, jak porzestać na sumarycznym wyliczeniu.

Długą ich listę otwiera Samuel Adalberg, zasłużony palemiolog, twórca monumentalnej „Księgi przysłów polskich” i wydawca tekstów staropolskich; na wiadomość o organizowaniu „getta” w Warszawie, popełnił on samobójstwo, skacząc z ruiny spalonego domu na bruk podwórza.

Władysław Arcimowicz, autor kilku cennych studiów o Norwidzie, zmarł w Wilnie.

Henryk Balk i Wilhelm Barbasz, znani z rozpraw o twórczości Wyspiańskiego, zginęli we Lwowie.

Teatrolog, Wiktor Brumer, jeden z niewielu badaczy dziejów teatru polskiego, zmarł w Anglii.

Łodzianin, Wilhelm Fallek, zamordowany w Brodach (1941), zwrócił na siebie uwagę pracami nad pogłosami biblii w literaturze polskiej.

Ludwik Fryde, zdolny krytyk i ruchliwy organizator życia literackiego w Warszawie, redaktor „Pióra” i współautor wydanej tuż przed wojną „Antologii współczesnej poezji polskiej”, zmarł w Lidzie.

Franciszek Gucwa, dyrektor gimnazjum, badacz naszego preromantyzmu, zmarł w Azji centralnej.

Dawid Hopensztand, młody polonista warszawski, autor wnikliwych studiów stylistycznych, zginął przy likwidacji „getta” w Warszawie.

Ludwik Kalisz (1887—1943), którego studia o Książninie pojawiły się w „Pamiętniku literackim” przy pracy dyrektora gimnazjum i żywej działalności dydaktycznej znajdował dość czasu, by dać wyraz swym zamiłowaniom naukowym.

Paweł Musioł (1905—1943), krytyk i historyk literatury

śląskiej, wybitny działacz śląskiego podziemia, został ścięty przez Niemców 19 lutego 1943 r. w Katowicach.

Leon Pomirowski (1891—1943), krytyk literacki, autor dzieła „Nowa literatura w nowej Polsce“, zamordowany w obozie w Majdanku.

Wieloletni pedagog i organizator szkolnictwa, doskonały znawca kultury antycznej, wydawca i komentator Mickiewicza Marian Reiter, zmarł w Warszawie 1943.

Romanista, Antoni Ryniewicz, dawny współpracownik „Pamiętnika literackiego“ i badacz twórczości Krasickiego, zginął od kuli w czasie powstania w Warszawie.

Ludwik Rath, autor monografii o Aleksandrze Bronikowskim i przygodnych szkiców o innych pisarzach polskich, zginął zamordowany na ulicach Lwowa.

Ludwik Simon, wytrawny badacz historii polskiego teatru, autor podstawowego „Dykcjonarza teatrów polskich“, współpracownik „Pamiętnika literackiego“, zginął aresztowany przez Niemców w Wołominie.

Konstanty Troczyński, docent uniwersytetu poznańskiego, jeden z niewielu konsekwentnych teoretyków literatury, zaginął bez wieści.

Władysław Zawistowski (1897—1944), pierwszy redaktor „Skamandra“, krytyk literacki i teatrolog, zmarł w obozie po powstaniu warszawskim.

Stopniowe, powolne, ale stale odradzanie się życia literackiego w najrozmaitszych ośrodkach Polski niewątpliwie doprowadzi z biegiem czasu do pojawienia się wspomnień o pracownikach, których nazwiska zebrano tutaj, powstanie w ten sposób materiał dla dopełnień i dalszych tomów „Polskiego Słownika Biograficznego“ oraz, i to przede wszystkim, dla przyszłego badacza dziejów naszej kultury literackiej, użyźnionej przez kulturę naukową.

Już dzisiaj z czasopism bieżących można wydobyć materiały biograficzno-krytyczne, które niewątpliwie będą narastać. Cytujemy dla przykładu „Straty wśród polonistów“ Henryka Schipperera (Kuznica, 1945, N. 4—5), szkice pośmiertne polonistów łódzkich (Prace Polonistyczne, IV, 1940—1946), artykuły przygodne, jak sylweta Pawła Musiōła (Odra, 1947, N. 9). Można oczekiwać całej serii wspomnień o ludziach naszej nauki i ocen ich twórczości zwłaszcza że ogólna rejestracja strat kulturalnych została już wykonana (Bolesława Olszewicza „Lista strat kultury polskiej“, Warszawa 1947).

Pomieszczone jednak w „Pamiętniku literackim“ wspominki apelują nie tylko do mniej czy więcej odległego jutra; ukazując, jak bogato przedstawiało się przedwojenne wczoraj, ilu wybitnych, zarówno doświadczonych jak początkujących pracowników krzątało się na niwie naszej nauki o literaturze, ile najrozmaitszych jej dziedzin było przedmiotem ich zaintere-

sowań i dociekań, szkice o tych, którzy odeszli, automatycznie udowadniają, ile polaci naukowych leży odłogiem i czeka dzisiaj uprawy. Wielu przedwcześnie zmarłych przekazywało swe książki i materiały naukowe takim czy innym instytucjom naukowym, wierzyło bowiem w wieczystą aktualność Lukrecjuszowego „*Vitai lampades traditai*”. Zasada ta przyświecała powstaniu żałobnego rocznika. Jeśli z kart jego przemówi do czytelników, jeśli karty te ułatwią nawiązanie przerwanych prac, wskażą ich potrzebę czy nawet kierunek, zadanie „Pamiętnika literackiego”, poświęconego stratom wojennym, będzie spełnione.

J. K.

---